

II. Edukacja językowa

Diana JAGODZIŃSKA

Obraz(y) zawodu nauczyciela w opiniach internautów (wokół listu otwartego MEN do rodziców i opiekunów)

Zawód nauczyciela należy do nielicznych profesji, w których wiele mówi się o powołaniu. Zrównany zostaje często z misją, która polega nie tylko na przekazywaniu encyklopedycznych wiadomości, lecz również na inspirowaniu do twórczego myślenia, radzenia sobie ze stresem oraz do prawidłowego budowania więzi społecznych. W ten sposób indywidualne zamiłowanie staje się wyznacznikiem tego zawodu, wymogiem, jaki stawia się wykonującym go osobom, a także stanowi ono kryterium oceny sprawowania obowiązków przez nauczyciela. Powołanie przesądza też o sposobie, w jaki pedagog traktuje własny zawód. Implikuje podjęcie się dydaktycznych obowiązków nie tylko z powodu osobistych pasji czy korzyści finansowych, lecz przede wszystkim z pobudek altruistycznych. Wymaga oprócz gruntownej wiedzy i kompetencji również predyspozycji osobowych. Poza realizowaniem w nauczaniu jednostkowego ideału — obliuguje do wdrażania społecznej wizji człowieka przyszłości¹. Dlatego proces edukacyjno-wychowawczy powinien integrować społeczność nauczycieli, rodziców i władz oświatowych oraz inicjować ich współdziałanie zmierzające do wypracowania wspólnego celu edukacyjnego.

Od wielu lat szkołę trawi kryzys zaufania. Dotyczy on również osoby nauczyciela, którego rola i funkcja we wszechstronnym rozwoju uczniów coraz częściej zaczynają być żywo dyskutowane². W literaturze przedmiotu wprost mówi się już o tym, że „nauczyciel to bardziej służba niż zawód, trzeba się liczyć z tym, że przyjdzie żyć trudno, a prestiż trzeba będzie budować mozoł-

¹ Zob. B. Suchodolski: *Problem wychowania w cywilizacji nowoczesnej*. Warszawa 1969, s. 152.

² Zob. I. Jazukiewicz: *Autorytet nauczyciela*. W: *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*. T. 1: A—F. Red. nauk. i przew. kom. red. T. Pilch. Warszawa 2003, s. 255—256. Por. M. Groenwald: *Dlaczego nauczycielom trudno zasłużyć na szacunek*. „Nowa Szkoła” 2002, nr 5, s. 28—31.

nie”³. Niezadowolenie społeczne z kształtu obecnego systemu oświaty przyjmują za pewnik nawet sami nauczyciele, którzy, wybierając zawód, liczą się z trudnościami związanymi z jego niską estymą⁴. Osłabienie pozycji nauczyciela nierozzerwalnie wiąże się z takimi zjawiskami, jak: upadek wszelkich autorytetów, powszechny dostęp do wielu źródeł informacji, obraz profesji kreowany w mediach, obecność w gronie pedagogów osób niekompetentnych, rzutujących na negatywną ocenę całej grupy zawodowej. Wizerunek nauczyciela w dużej mierze współtworzą też rodzice, przekazujący dzieciom — pośrednio lub intencjonalnie — własne doświadczenia z czasów młodości. Chętnie dzielą się oni przeżyciami i informacjami, wracając pamięcią do przeszłości. Potwierdza to analiza wspomnień absolwentów, z której wynika, iż uczący są dla byłych uczniów najważniejszą grupą tworzącą szkolne zbiorowości, o której najchętniej opowiadają po latach⁵. Na postrzeganie nauczycieli wpływ mają również przyjmowane rozwiązania prawne oraz podejmowane debaty polityczne⁶. Z uwagi na powszechność oświaty, społeczne cele nauczania i łatwość odwołania się do doświadczeń każdego obywatela argumenty dotyczące funkcjonowania szkół i pracy nauczycieli stają się łatwym elementem gry politycznej, odwołującym się do emocji odbiorców⁷.

Niniejszy artykuł stanowi przyczynek do badań nad językowo-kulturowym obrazem nauczyciela funkcjonującym w polskim społeczeństwie. Podstawę eksploracji stanowiły — tematycznie wąsko zakrojone — wypowiedzi internetowe, zamieszczone pod artykułem Bartosza Marczuka *MEN kontra przywileje nauczycieli. Wreszcie*, opublikowanego 4 grudnia 2014 roku w internetowym wydaniu „Rzeczpospolitej”⁸. Tekst ten jest autorską opinią na temat opublikowanego 3 grudnia 2014 roku listu otwartego minister edukacji narodowej Joanny Kluzik-Rostkowskiej do rodziców i opiekunów. Ten ministerialny apel wywołał medialną burzę i poruszył środowisko zarówno rodziców, jak i nauczycieli. Zgodnie z założeniem nadawcy miał być on wyłącznie przypo-

³ E. Skonieczka: *Autorytet nauczyciela — kryzys czy nowa jakość*. „Życie Szkoły” 2006, nr 8, s. 45.

⁴ P. Żak: *Poważany czy lekceważony*. „Psychologia w Szkole” 2013, nr 1, s. 64—72. Por. J. Woźniak: *Prestiż zawodowy nauczyciela*. „Polonistyka” 2007, nr 10, s. 44—48.

⁵ Więcej na ten temat pisałam w artykule: *Szkola w języku, we wspomnieniach i w paragrafach*. W: *Językowe, literackie i kulturowe ścieżki edukacji polonistycznej (tradycja i współczesność)*. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Helenie Synowicz w czterdziestolecie pracy naukowej i dydaktycznej. Red. D. Krzyżyk, B. Niesporek-Szamburska. Katowice 2014, s. 259—270.

⁶ Zob. M. Rojek: *Poprawność polityczna wobec systemu oświaty — wybrane przykłady i konsekwencje*. „Forum Oświatowe” 2012, t. 2, nr 47, s. 33—47.

⁷ Zob. K. Skarżyńska: *Człowiek a polityka. Zarys psychologii politycznej*. Warszawa 2005, s. 321—322.

⁸ www.rp.pl/artykul/1162393.html [data dostępu: 20.03.2015].

mnieniem o prawach, które przysługują rodzicom⁹. Komunikat został jednak inaczej odebrany i zinterpretowany przez Związek Nauczycielstwa Polskiego — uznano go za namawianie do donosicielstwa i za dokument zbędny, gdyż rozwiązania, o których przypomina, są wdrażane w szkołach od lat¹⁰. Redaktor Marczuk podziela stanowisko minister Kluzik-Rostkowskiej, odczytując jej postawę jako opowiedzenie się „po stronie rodziców, a nie nauczycielskich związków”¹¹. Tendencyjność artykułu ujawnia już sam jego tytuł. Treść tekstu jest w większości przytoczeniem listu otwartego pani minister, skwitowanym opinią redaktora:

To dobra inicjatywa. Nie od dziś wiadomo, że szkołami — o czym przekonują m.in. samorządowcy — rządzą związki zawodowe nauczycieli, zwłaszcza ZNP. Robią to ze szkodą dla dobra wspólnego, rodziców, dzieci. Bezwzględnie pilnują swoich przywilejów, jakie daje im — uchwalona jako łapówka za spokój w styczniu 1982 roku — ustawa Karta Nauczyciela. Czas na zmiany. Trzeba mieć nadzieję, że na listach otwartych się nie skończy, a Kluzik-Rostkowska zrobi to, co zapowiedziała kilka tygodni temu publicznie — zlikwiduje Kartę.

Tak bezpośrednio wyrażone poglądy wywołały emocje czytelników. Nakłoniły ich również do przedstawienia własnego zdania, w swej wymowie sugerującego raczej podzielenie stanowiska negatywnego wobec nauczycieli. Skuteczności tych zabiegów, mających nie wyłącznie zainteresować, lecz wręcz poruszyć uczucia czytelnika, dowodzi 50 komentarzy, zamieszczonych w odpowiedzi na artykuł Marczuka.

Wprawdzie przytoczona publikacja internetowa nie odznacza się największą liczbą opinii internautów w porównaniu z innymi portalami, na których zamieszczono informację o liście otwartym pani minister¹², jednakże już pobieżna lektura komentarzy na innych witrynach internetowych pozwala stwierdzić, że większość z nich nie jest obszerna objętościowo i nie ma merytorycznego związku z treścią listu. Nie zawierają one też treści, na podstawie których możliwe byłoby zrekonstruowanie obrazu nauczyciela, a w dodatku ich autorzy używają

⁹ Wypowiedź na antenie TVP Info dnia 8 grudnia 2014 r. <http://www.tvp.info/17978980/kluzikrostkowska-chcialabym-zeby-swiat-wygladal-tak-jak-przedstawia-to-znp> [data dostępu: 20.03.2015].

¹⁰ http://www.znp.edu.pl/element/2204/Minister_educacji_stawia_na_donosicielstwo [data dostępu: 20.03.2015].

¹¹ Wszelkie cytaty z treści artykułu oraz zamieszczonych pod nim komentarzy internautów pochodzą ze strony internetowej gazety „Rzeczpospolita”, dostępnej pod adresem www.rp.pl/artukul/1162393.html [data dostępu: 20.03.2015].

¹² Dla porównania podaję liczbę komentarzy pod podobnymi artykułami na stronach innych portali informacyjnych: wyborcza.pl — 696, [expresskaszubski.pl](http://www.expresskaszubski.pl) — 224, wiadomosci.onet.pl — 213, edukacja.dziennik.pl — 67.

wielu wyrażen wulgarnych i nieprzyzwoitych. Takich cech są natomiast pozbawione opinie internautów pod omawianym artykułem.

W badanym materiale wypowiedzi internetowych, powstałych od 4 grudnia 2014 roku do 10 lutego 2015 roku, wyodrębniłam 20 werbalizacji przychylnych lub krytykujących nauczycieli. Ich autorami nie są przedstawiciele tej profesji. Pozostałe 30 komentarzy, których nie brałam pod uwagę, to wypowiedzi samych nauczycieli o własnym zawodzie (18) oraz wypowiedzi niezawierające treści związanych z nauczycielami (12), lecz traktujące o rodzicach, pani minister oświaty, autorze artykułu, o uregulowaniach dotyczących innych zawodów oraz oświaty. Wśród tych pierwszych wyodrębnić można wypowiedzi takie, jak:

Współczuję tym dzieciom, które w czasie przerwy świątecznej będą musiały siedzieć w szkole, ponieważ rodzice nie potrafią zapewnić im opieki.

Jeśli ktoś nie wie co zrobić z dzieckiem nie powinien być rodzicem¹³.

Pan Marczuk bardzo troszczy się o rodziców dzieci, bo co oni mają robić ze swoimi dziećmi w okresie świątecznym, gdy nie chodzą do szkoły.

Komentarze dotyczące minister Kluzik-Rostkowskiej to np.:

Pytanie za 100 punktów — dlaczego Pani Minister Kluzik kształci i wychowuje swoje dzieci w szkole „niepaństwowej”?

Pani minister nie zajmuje się prawdziwymi problemami szkoły.

Tak długą przerwę zarządziła sama pani ministra- trzeba pamiętać.

Opinie odnoszące się do redaktora Marczuka zawierają treści, jak choćby te:

Z red. Marczukiem nie ma sensu dyskusja rzetelna na temat oświaty.

Może pan redaktor napisałby ile czasu poświęca w ciągu tygodnia na pisanie artykułów czy felietonów w swojej redakcji.

Wydaje się że Pana Marczuka sponsoruje jakiś samorząd.

Inne wypowiedzi, traktujące o prawie pracy jako takim, to uwagi takie, jak przytoczone przykładowo:

Nawet w Polsce są ludzie pracujący na CAŁY etat.

A kto ci nakłamał, że kodeks pracy nakazuje robić od 8 do 16.

Może coś o prawnikach, adwokatach, ile czasu pracują i ile zarabiają.

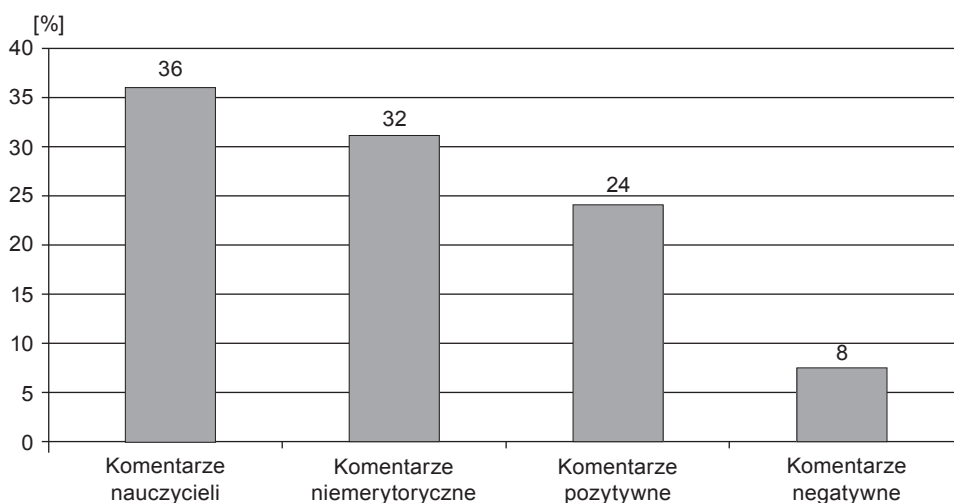
¹³ Treści komentarzy w artykule przytaczam bez ingerencji w ich pisownię.

Pozostałe komentarze, dotyczące szeroko pojmowanego systemu oświaty, można wskazać na przykładzie następujących:

[...] bo przecież problem nie jest w tym, że szkoły niedoinwestowane że oszczędza się jak może na oświacie w jednej klasie tłum dzieciaków, że MEN pisze rozporządzenia o wsparciu i pomocy bez możliwości realizacji problem tkwi w czasie wolnym!!!

A co ze szkołami prywatnymi ?? Gdzie zapowiadane kontrole ?.

Wzajemne relacje procentowe wyodrębnionych kategorii obrazuje wykres 1.



Wykres 1. Podział komentarzy internautów na wyodrębnione kategorie

Komentarze przedstawiające nauczycieli w pozytywnym świetle stanowią zdecydowaną większość wszystkich opinii odnoszących się do tego zawodu. Ich zawartość treściowa jest niezwykle różnorodna, co przedstawiam w tabeli 1.

Dane zebrane w tabeli świadczą o tym, że nauczyciele są doceniani za należyte wypełnianie swoich obowiązków (pkt. 2., 6., 8.). Dostrzegana jest swistość ich pracy, która nie zamyka się tylko w godzinach spędzonych w szkole, na prowadzeniu lekcji (pkt. 3., 4., 5., 8., 9.), choć niektórzy komentujący uważają to za przywilej (1.). Internauci dzielą się również swoimi spostrzeżeniami na temat coraz częściej przejmowanej przez nauczycieli od rodziców roli wychowywania uczniów (12.), widząc w tym fakcie zjawisko niepokojące¹⁴. Wypowia-

¹⁴ Potwierdzają to również przytoczone wcześniej komentarze, które nie są opiniami o nauczycielach, lecz odnoszą się do wypełniania obowiązków rodzicielskich.

Tabela 1

Zestawienie pozytywnych względem nauczycieli komentarzy internautów¹⁵

Lp.	Nazwa użytkownika i liczba głosów popierających opinię	Komentarz	Interpretacja
1.	sdad/112	„a może redaktor Marczuk lepiej by się za- jął przywilejami górników, posłów i urzę- dasów przy których te nauczycielskie wy- glądają jak małe piwo, żenada”.	Implikowana zgoda, że nauczy- ciele mają przywileje, ale są za- wody, w których przywilejów jest więcej.
2.	Joanna/12	„Żadna nowość, w wielu szkołach (zwłasz- cza wiejskich) nauczyciele już od kilku lat dyżurują podczas takich przerw w nauce (a często i w ferie). [...] Jeżeli w jakiejś szkole takowych dyżurów jeszcze nie było, odpowiada za to organ prowadzący, że nie wymógł na dyrektora”.	Nauczyciele wypełniają nałożo- ne na nich obowiązki, a nawet podejmują działania dodat- kowe (pełnią dyżury w czasie ferii). Są podmiotem zależnym od or- ganu prowadzącego szkołę i dy- rektora, którzy organizują ich pracę.
3.	Tiwaz/48	„To naprawdę dobra wiadomość, że uchyl- ony zostanie akt prawny, który tyle zła wyrządził nauczycielom, pozbawiając ich dobrodrojeństw regulacji kodeksu pracy! Teraz będą mogli korzystać z urlopów wy- poczynkowych w tanich sezonach, jeździć do sanatoriów przez cały rok, otrzymywać 50% dodatku za nadgodziny (3 dni wy- cieczki i 72 nadgodziny — to się opłaci na pewno), domagać się warunków do pracy w szkołach, przychodzić na 8.00 i zamy- kać za sobą drzwi o 16.00. Już widzę jak ministerstwo ustala normy czasu pracy (przeliczone pewnie na jednego ucznia, no bo jak inaczej?) w zależności od nauczane- go przedmiotu i jak pedagogzy się z tego czasu rozliczają. Karta nauczyciela od 82. roku była zmieniana ponad 60 razy, czas ten zdevaluowany dokument wyrzucić do kosza, jest na pewno w MEN grono ludzi mądrych, którzy będą potrafili zarządzać oświatą w oparciu o kodeks pracy”.	Poprzez ironiczne spostrzeżenia uwaga skierowana na specyfi- kę pracy nauczyciela — niereg- ulowany czas wykonywania obowiązków oraz ograniczenia w wykorzystaniu urlopu wy- poczynkowego i zdrowotne- go, która ma odzwierciedlenie w odmiennej podstawie praw- nej (Karta Nauczyciela zamiast Kodeksu pracy).

¹⁵ Komentarze zostały uszeregowane chronologicznie, od umieszczonych najwcześniej do najpóźniejszych.

cd. tab. 1

4.	jjss/124	„Redaktor Marczuk wybiera takie fakty, żeby potwierdzić swoją tezę. I nic mu nie przeszkadza, że ustawę karta nauczyciela opracowały komisje społeczne w czasach „Solidarności”. [...] A może redaktor Marczuk sprawdziłby jakie były przepisy w czasach Komisji Edukacji narodowej, w Księstwie Warszawskim, Królestwie Polskim albo w okresie międzywojennym? A może by porównał z innymi państwami w Europie? Z Niemcami, Austrią, Francją? A może by odróżnił przywileje od praw? [...] Ja rozumiem, że to felieton ale rzetelność obowiązuje”.	Obrona praw nauczycieli, które porównane zostają z prawami obowiązującymi w Polsce historycznie, w innych ustrojach, a także z obecnymi, uchwalonymi w innych krajach.
5.	jaz mig/16	„Szkoly zorganizują świetlice ze wszystkimi dziećmi na raz i po bólu. Przyjdą dwie panie i już. Przy okazji przypominam autorowi, że nauczyciele mogą korzystać z urlopów wyłącznie podczas wakacji i ferii”.	Komentujący bagatelizuje problem poruszany w liście i artykule. Zwraca jednak uwagę na ograniczenia, płynące z pracy nauczyciela — możliwość wykorzystania urlopu wyłącznie we wskazanym terminie.
6.	lea/60	„Ale bzdury! Przecież zawsze te dni są do dyspozycji rodziców, tyle, że nikt nie zgłasza chęci przywiezienia dziecka do szkoły. Do przedszkoli też zgłasza się niewiele. Nie jeżdżą autobusy, dzieci jadą do dziadków, uczestniczą w przygotowaniach do świąt w domach z rodziną. Ale napluć na nauczycieli zawsze można jak jest okazja...”.	Potwierdzenie wypełniania przez nauczycieli obowiązku zapewnienia opieki uczniom. Zauważenie niewielkiego zainteresowania rodziców takimi rozwiązaniami z uwagi na utrudnienia komunikacyjne i alternatywne spędzanie czasu. Zwrócenie uwagi na bezpodstawne atakowanie nauczycieli.
7.	Bruno/33	„Pewnie chciał pan zostać nauczycielem i kasować miliony ale pana nie przyjęli? Druga możliwość, jakiś nauczyciel nie poznał się na pańskim „geniuszu” i teraz wszyscy za to zapłacą! :-)”.	Komentarz adresowany do autora tekstu. Wyraża przekonanie, iż jego bezpodstawnie negatywna opinia, przedstawiona w artykule, motywowana jest niespełnionymi aspiracjami pedagogicznymi lub negatywnymi przeżyciami związanymi z nauczycielami w przeszłości.
8.	Kris/8	„W mojej szkole pod Warszawą nie ma takiego problemu, bo dyrektor wie o tym obowiązku. Natomiast przypomnieć nie zaszkodzi. Nie uważam, aby nauczyciele	Komentujący zauważa, że obowiązek pełnienia dyżurów jest przez nauczycieli spełniany.

cd. tab. 1

		pracowali za mało i aby to było problemem. Radykalna zmiana w jakości nauczania nastąpiłaby, gdyby klasy były mniej liczne np. poniżej 20 osób, nauczyciele byli bardziej stanowczy wobec dzieci, a rodzice wymagali od dzieci posłuszeństwa i szacunku wobec nauczycieli np. aby ich nie krytykowali przy dzieciach”.	Nie przypisuje listowi pozainformacyjnych motywacji. Czas pracy nauczycieli mieści się, jego zdaniem, w normach. Dostrzega problem nauczycieli — brak stanowczości wobec uczniów. Jakość nauczania obniżają także liczne klasy oraz brak współpracy ze strony rodziców.
9.	Aga/8	„Głupi tego nie wymyślił, że etat to 18 godzin, reszta roboty w domu”.	Dostrzeżona specyfika pracy nauczyciela, którego obowiązki nie ograniczają się do prowadzenia lekcji.
10.	mm12/8	„W szkole pracuje się coraz trudniej, jeśli będą tylko dokładane obowiązki a nie będzie to szło w parze z gratyfikacją (nie mam na myśli tylko finansowej), to niedługo naprawdę nie będzie dobrych nauczycieli — pouciekają, bo kasa to raczej nauczycieli przy wykonywaniu tego zawodu nie trzyma. Zresztą w tej pracy nie da się pracować tylko dla pieniędzy”.	Nawiązanie do zawodu nauczyciela jako misji. Zwrócenie uwagi na konieczność docenienia nauczycieli (nie tylko finansowego).
11.	eryk/0	„Pani minister powinna stać po stronie nauczycieli, tak jak inni ministrowie po stronie policjantów, czy górników. Pan zazdrości, gdyby nie nauczyciel, pan by nigdy nie został redaktorem, a może pan weźmie dyżur, gdy moja żona nauczycielka pójdzie do szkoły w Wigilie”.	Komentujący — mąż nauczycielki — zwraca uwagę na rolę nauczycieli w życiu każdego człowieka na przykładzie redaktora — autora artykułu.
12.	Ania/4	„Pytanie co mają robić z dziećmi rodzice gdy szkoły zamknął się na głucho, by pedagodzy mogli solidnie przygotować się do świąt” Odpowiedź: Rodzice mają wziąć sobie urlop (bo mogą kiedy chcą a nie jak nauczyciele kiedy muszą) i spędzić ze swoimi dziećmi trochę czasu i pokazać im, jak wyglądają przygotowania świąteczne a nie czekać aż nauczyciel wszystko za nich zrobi: nauczy, pokaże, uświadomi, wychowa, nakarmi i wkrótce położy do snu ICH dziecko!!!”.	Zwrócenie uwagi na coraz większy zakres odpowiedzialności za wychowanie dzieci, którym rodzice obarczają nauczycieli.

dający się są świadomi zależności nauczycieli od decyzji władz szkoły, często odpowiedzialnych za rozwiązania wdrażane w praktyce przez nauczycieli (2.). Wpisują oni omawiany artykuł w szeroki kontekst tendencji do dyskredytowania nauczycieli (6.). Krytycznie odnoszą się też do indywidualnych motywacji autora tekstu (7.), zwracając uwagę na wpływ jego subiektywnych doświadczeń na ocenę sytuacji (7., 11.). Komentarze zawierają także uwagi odnoszące się do innych problemów, z którymi muszą się mierzyć w pracy nauczyciele: brak stanowczości, duża liczebność klas, wyrażanie w obecności dziecka niechęci rodziców (8.), niskie płace, wielość obowiązków, niedocenienie społeczne (10.). Warto zauważyć, że choć większość wypowiedzi w oczywisty sposób odzwierciedla emocje piszących, padają także argumenty rzeczowe, w których uwzględnia się obowiązujące rozwiązania prawne (3., 4.), jak również fakty historyczne (4.).

Negatywny wizerunek nauczycieli budują 4 opinie czytelników portalu internetowego. Jego komponenty przedstawiam w tabeli 2.

Obserwacje poczynione na podstawie materiału zestawionego w tabeli 2. prowadzą do wniosku, że przyjmowane krytyczne wobec nauczycieli postawy są motywowane niechęcią wobec obowiązującego w szkole czasu pracy (pkt 1.) i domniemyanych wysokich płac (3.). Winą za wprowadzenie takich rozwiązań internauci obarczają samych nauczycieli (4.) lub władze ministerialne (1.). Pedagodzy zostali uznani za profesję zdemoralizowaną (1.), niechętną do działania (4.) i zorientowaną finansowo (4.). Często pejoratywne osądy wynikają z dostrzeżenia w szeroko pojmowanym szkolnictwie negatywnych zjawisk, takich jak obniżanie standardów nauczania, za które odpowiedzialność spada — nie zawsze słusznie — na nauczycieli (1.). Komentujący nie ukrywają zawiści, płynącej z porównania własnej sytuacji prawnej z warunkami pracy nauczycieli (2., 3.). Podstawą znacznej części krytycznych ocen nie są rzeczowe argumenty, lecz powielanie ogólnikowych sądów i stereotypów (uprzywilejowani — 1., 4., oderwani od rzeczywistości — 2., żyjący jak pączek w maśle — 3., zorganizowana grupa nie do ruszenia — 4.). Ta ogólnikowość sprawia, że werbalizowane negatywne wizje nauczycieli nie wydają się czytelnikom przekonujące.

Katalog przedstawionych przez internautów konkretyzacji wizji nauczyciela uzupełnia statystyka not przyznawanych poszczególnym opiniom. Przychylne nauczycielom, przeważające w analizowanych wypowiedziach, ale niezbyt liczne komentarze uwierzytelniane są właśnie głosami popierającymi opinię wyrażoną pod artykułem¹⁶. Możliwość ich oddania stanowi dogodną alternatywę dla tych, którzy zgadzają się z oceną innego użytkownika, chcą to wyrazić, ale niekoniecznie zwербalizować. O istotności tego rozwiązania świadczyć może fakt, że domyślnie komentarze szeregowane są według najpopularniejszych, a więc

¹⁶ Liczba głosów oddanych na komentarz została podana w tabeli obok nazwy komentującego użytkownika.

Tabela 2

Zestawienie negatywnych wobec nauczycieli komentarzy internautów

Lp.	Nazwa użytkownika i liczba głosów popierających opinię	Komentarz	Interpretacja
1.	Pozhoga/28	„Zlikwidować należy wszystkie przywileje podatkowe, emerytalne, dot. czasu pracy itd — we wszystkich branżach. Problemem polskiej szkoły jest w mniejszym stopniu liczba dni wolnych, znacznie poważniejsze to system wynagradzania rodzem z głębokiego PRL demoralizujący nauczycieli, a za nimi uczniów. Dalej: systematyczne obniżanie standardów nauczania, co najwyraźniej widać co roku przy okazji matur i rekrutacji na studia, [...]”.	Nauczyciele uznani są za zdemoralizowanych przez system wynagrodzeń, a także szeroko zakrojone przywileje. Odpowiedzialnością obarczone zostają rozwiązania systemowe, nie indywidualni nauczyciele.
2.	sokole oko/0	„Do ana: „Proszę mi pozwolić pracować NAWET 8 godzin dziennie”? „Właśnie wróciłam po 6 godzinach naprawdę przepracowanych lekcji ze stołem zeszytów, których sprawdzenie zajmie mi co najmniej 3 godziny”??? Szanowna Pani, Pani jest oderwana od rzeczywistości, jak cała reszta związkowców stojących za KN. Szkoda to komentować. Ale tak wspomnę — liczyła Pani ile wolnego mają nauczyciele w wakacje i ferie zimowe?”.	Zarzut nawiązujący do komentarza jednej z nauczycielek, wskazujący, iż obowiązki nie są tak czasochłonne, jak twierdzą pedagodzy, a długość okresów urlopowych jest niewspółmierna do obowiązujących w innych zawodach. Wytknięcie oderwania od rzeczywistości, które ujawnia się w przyjęciu, iż przestrzegany jest ośmiogodzinny dzień pracy, lub rozbieżności między twierdzeniem, iż nauczycielka pracuje więcej niż 8 godzin dziennie, z użyciem partykuły „nawet”.
3.	Aga/0	„A jakie przywileje mają te urzędas, bo ja jestem urzędnikiem samorządowym w bardzo małej gminie i jakoś ich nie zauważyłam. Natomiast nauczyciele u nas mają jak przysłowiowe pączki w maśle.”	Nauczycielom zarzucono dostatnie życie. Ich sytuacja została zestawiona z pozycją urzędnika samorządowego. Negatywna opinia może być reakcją na zamieszczoną wcześniej uwagę o przywilejach urzędników. Komentująca mogła poczuć się zaatakowana.
4.	krool/0	„red. Marczuk jak zwykle trzeźwo pisze ale jest jedno „ale”. W większym mieście może to i przejdzie	Komentujący przedstawia nauczycieli jako uprzywilejowaną, dobrze zorganizowaną klikę.

	ale w małej miejscowości szkoły będą i tak pozamykane na cztery spusty bo nikt nie odważy się dobieść do MENU na szkołę w obawie o odwet na dziecku bo kto zapewni anonimowość ??? Nauczyciele to jest dobrze zorganizowana grupa i ruszyć ich to będzie ciężko. Takich przywilejów jak w Polsce to nauczyciele nie mają chyba nigdzie na świecie. Chcą wiecznie odpoczywać i dużo zarabiać a to się wyklucza wzajemnie !”.	Grupa zawodowa zostaje przedstawiona jako leniwa i żadna korzyści materialnych.
--	---	---

tych, na które oddano najwięcej głosów. Takimi są w przeważającej większości komentarze nauczycielom przychylne — liczba oddanych na nie głosów sięga 124 (4.), 112 (1.), 60 (6.), 48 (3.), 33 (7.). Podzielana przez największą liczbę użytkowników (164) okazała się wypowiedź nauczycielki, która opisywała realia wykonywanej pracy i krytycznie odniosła się do listu z ministerstwa:

Jestem nauczycielką i „kot z kulawą nogą” nie pojawia się w szkole podczas dni wolnych dla uczniów, a z obsadą dyżurów pełnionych przez nauczycieli. Może na poziomie klas najmłodszych jest problem, ale starsze dzieci i młodzież są w siódmym niebie, że mają wolne od szkoły. Właśnie wróciłam po 6 godzinach naprawdę przepracowanych lekcji ze stołem zeszytów, których sprawdzenie zajmie mi co najmniej 3 godziny. Muszę oddać je na jutro 30-osobowej klasie (rozprawka, notatki w zeszycie itd., wszystko solidnie sprawdzone). Po 30 latach pracy zarabiam ok. 2700 na rękę. Wolałabym mniej wolne, a godne zarobki i konkretnie ustalony czas pracy, jak to miałam okazję obserwować w Szwecji. [...] Realia mojej pracy są takie, że zarywam wręcz noce, by wszystko przygotować (nie korzystam z gotowców, a wszelkie sprawdziany redaguje sama), sprawdzić. Niemalże na każdej przerwie mam dyżur na korytarzu pełnym rozwrzeszczanych, młodych ludzi. O przebywaniu w pokoju nauczycielskim nie ma mowy, ba, nawet o załatwieniu potrzeby fizjologicznej. To, co robi p. minister jest w mojej ocenie grą pod nieorientowaną w meritum sprawy publikę.

Dla porównania dodam, iż tylko na jedną z wyrażonych na portalu negatywnych ocen (1.) oddano 28 głosów.

Przeprowadzone analizy wskazują, że obraz nauczyciela w społeczeństwie nie jest jednolity, a różnice w postrzeganiu tego zawodu są wyraźnie powiązane z indywidualnym poglądem na uniwersalne tematy — równość społecz-

na, oświatę, czas pracy. Wyrażane opinie stanowią często przejaw chwilowych emocji i frustracji. Ta pozornie wykluczająca się dwoistość motywów pozwala podać w wątpliwość stabilność wizji ustalonej na podstawie wypowiedzi zamieszczanych w Internecie. Anonimowość sprzyja bowiem impulsywnemu werbalizowaniu swoich opinii, bez odpowiedzialności za słowo i obawy o konsekwencje. O niefrasobliwości autorów zamieszczanych komentarzy świadczy niestaranność w zapisie (błędy stylistyczne, składniowe, interpunkcyjne i liczne błędy ortograficzne).

Badania wykazały, że negatywny obraz nauczycieli nie dominuje w społeczeństwie — jak powszechnie się twierdzi. Jest to ważne dla samych nauczycieli, którzy — aby dobrze wykonywać swoją pracę — muszą czuć się docenieni i wspierani przez społeczeństwo. Nieliczne opinie pejoratywne dowodzą, że na postawy Polaków nie mają znaczącego wpływu polityczne debaty o domniemanych przywilejach nauczycieli i powielane w mediach skandaliczne jednostkowe przykłady złych pedagogów. Także nieprzychylny nauczycielom artykuł redaktora Marczyka nie wywołał wielu podobnych do jego stanowiska komentarzy.

Niektórzy komentujący ujawnili dużą świadomość tego, jak przekazywany jest obraz nauczyciela, werbalizowany później w doraźnych sytuacjach, a także opiniach zamieszczanych w Internecie. Sugestywne są — ich zdaniem — jednostkowe, nierzadko wyjątkowe doświadczenia, generalizowane później mniej lub bardziej świadomie na całą grupę zawodową. Te subiektywne osądy równie często mimowolnie przekazywane są innym osobom — dzieciom, przyjaciołom, nieznajomym. Warto uzmysłwić sobie konsekwencje tak utrwalonego obrazu nauczyciela, które mogą ujawnić się w sytuacjach między uczniami a nauczycielami w procesie lekcyjnym. Pozytywne nastawienie do pedagogów ułatwia funkcjonowanie dzieci w szkole, może być również czynnikiem wspomagającym rozwój ucznia¹⁷, zwłaszcza w początkowym czasie nauki szkolnej.

¹⁷ Zob. K. Gensler: *Jeden nauczyciel — dwa obrazy*. „Edukacja i Dialog” 1998, nr 8, s. 32—35.

Диана Ягодзинска

ОБРАЗ(Ы) ПРОФЕССИИ УЧИТЕЛЯ
В ВЫСКАЗЫВАНИЯХ ИНТЕРНЕТ-ПОЛЬЗОВАТЕЛЕЙ
(К ВОПРОСУ ОТКРЫТОГО ПИСЬМА
МИНИСТЕРСТВА НАРОДНОГО ОБРАЗОВАНИЯ ПОЛЬШИ РОДИТЕЛЯМ
И ОПЕКУНАМ)

Резюме

В статье представлены результаты исследований культурно-языкового образа учителя в польском обществе. После краткого описания роли педагогов в обществе и системе образования автор рассматривает причины кризиса доверия по отношению к школе, а также ослабления авторитета учителя. Анализ проводится на основании высказываний интернет-пользователей, размещенных под статьей на тему открытого письма Министерства народного образования Польши родителям и опекунам, опубликованном в интернет-издании газеты *Жечпосполита*. Полученный образ учителя оказался неоднородным, а различия в восприятии этой профессии были обусловлены взглядами на тему социального равенства, образования и сбалансированного времени трудовой деятельности. Кроме того, выражение мнения часто было проявлением сиюминутных эмоций и фрустрации пишущих.

Diana Jagodzińska

THE IMAGE(S) OF TEACHING
AS A PROFESSION IN INTERNET USERS' OPINIONS
(ON MEN'S OPEN LETTER TO PARENTS AND GUARDIANS)

Summary

The article presents the results of research into the linguistic and cultural image of a teacher in the Polish society. It begins with a brief discussion of the role of teachers in social and educational systems. Afterwards, it moves on to describing the causes of a crisis of trust in the educational system and the weakening of teacher's authority. The analyses presented here have been carried out on the basis of opinions posted under an article discussing an open letter addressed to parents and guardians published by the Ministry of Education in the online edition of *The Rzeczpospolita* daily. The resulting image of a teacher was patchy, and the differences in the attitude to the profession stemmed from views on social equality, education, and balanced working time. The opinions often expressed temporary emotions and frustrations of people forming them.